

Nakoniec podniesiony przez nas artykuł zamyka się temi słowy: „Rząd nasz widzi bezwątpienia na-
strój ludu i usposobienie klas wykształconych kraju.

Teatr wojny.

...piero przy wyjściu Turków z tych wąwozów w do-
nę Morawy, gdyż na wąskie czoła wysuwający
...się z wąwozów kolumn tureckich, uderzać mogą S

er- W licznych telegramach z Belgradu z 8 t. m

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Dziś w południe pies znacznej wartości wy-
wyjąc z domu pod L. 72 w ulicy Grodzkiej i
nieżywy. Ponieważ były na psie ślady strzału,

austrycką składającą się z 11 żołnierzy 10-go pułku piechoty Mazucchelli, postawiona była koło Baranów nad Wisłą dla rozbrajania przechodzących granic powstanców. Jeden żołnierz z tej strażnicy nazwiskiem Kaszczyszyn stał właśnie na warcie, gdy inni w czwartku. Około godziny 2ej po północy uciekli Kaszczyszyn w zaroślach leżowych nad Wisłą się przechodzący jakoby od przekradania się kilku lat. Domyślając się, że to powstanie i gdy mu na wstępie: *Halt! wer da!* nikt nie odpowiadał, dał się sygnalizować. Nadbiegli żołnierze śpiący w czwartek udali się zaraz w zarośla; znaleźli tam wóz chłopa na nim skórzana torbę z mnóstwem listów przetrzanych, osobno zaś worek z 12,000 złr. w złocie srebra. Koni u wozu nie było, a koła poobwieszona, ukryte były w zaroślach. Z listów znaleziono nie można było powziąć żadnej wiadomości, do których należały pieniądze. Czy pieniądze te przewieziono miały przez granicę, czy przewieziono były z Krasowa do Galicji? to jest dotychczas zagadką. Ci ludzie, od których ów szmer pochodził, byli przynajmniej tych pieniędzy, czy byli to złodzieje czyżby na zdobycze? także do dziś dnia nie jest

(Dalszy ciąg nastę)

